

Sygn. akt IV Ka 857/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Sylwana Wirth
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2017 r.

sprawy **A. G.**

syna S. i G. z domu W. (...) r. w D. z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Starostwo Powiatowe w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 27 września 2016 r. sygnatura akt II K 344/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżyciela posiłkowego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych związanych z jego apelacją, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa;

III. wydatki postępowania odwoławczego związane z apelacją prokuratora zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 857/16

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu wniósł akt oskarżenia przeciwko A. G. oskarżając go o to, że

w dniu 13 września 2012r. w B. i w W. woj. (...), pełniąc obowiązki pełnomocnika Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowo - Usługowego (...) z/s we W., przywłaszczył powierzone wskazanemu wyżej przedsiębiorstwu mienie w postaci 40 ton kostki brukowej pochodzącej z rozbiórki wiaduktu i nawierzchni jezdni w ciągu drogi powiatowej nr (...), czym spowodował straty w kwocie 11360 zł na szkodę Starostwa Powiatowego w W.

tj. o czyn z art. 284§2 kk

Wyrokiem z dnia 27 września 2016 roku (sygnatura akt II K 344/14) Sąd Rejonowy w Wałbrzychu

I. A. G. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. zaliczył poniesione w sprawie wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł prokurator, zaskarżając wyrok w całości, na niekorzyść oskarżonego A. G., zarzucając:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, skutkujący uniewinnieniem oskarżonego A. G. od zarzucanego mu występkę z art. 284§2 kk, a wynikający z dowolnej, wybiórczej analizy dowodów i oparciu się przy ustaleniu stanu faktycznego głównie na opinii biegłego z zakresu budownictwa i zamówień publicznych, który swoją opinię sporządził wyłącznie na podstawie dokumentacji związanej z zawartą umową o wykonanie prac budowlanych, nie mając dostępu do pozostałych dowodów obrazujących rzeczywistą sytuację zaistniałą podczas realizacji inwestycji, podczas gdy dopiero prawidłowa analiza i ocena wszystkich dowodów, zarówno z przesłuchań świadków, dokumentacji oraz opinii biegłych, oparta na logice i doświadczeniu życiowym prowadzi do wniosku, że oskarżony, faktycznie reprezentujący wykonawcę na placu budowy, świadomie i wbrew woli inwestora podjął decyzje o zaborze kostki granitowej z placu budowy i wywozie jej na plac, gdzie działalność gospodarczą pełniły oba podmioty stanowiące konsorcjum będącym wykonawcą prac budowlanych, a tym samym wypełnił znamiona zarzucanego jemu czynu

a podnosząc wskazany zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 kpk poprzez:

- nieuwzględnienie zeznań przedstawicieli Starostwa Powiatowego w W. – P.P. oraz inspektora nadzoru Z. Z., wskazujących na konieczność i zasadność zwrotu kostki granitowej inwestorowi, jak również sygnalizujących istnienie po stronie inwestora roszczenia do zatrzymania wydobytego materiału nie będącego odpadem;

- nieuwzględnienie wniosków, wynikających z wpisu do dziennika budowy z dnia 15.09.2012 roku dokonanego przez inspektora nadzoru nakazującego zwrot kostki inwestorowi;

- nieuwzględnienie wniosków wynikających z opinii biegłego W. K. wskazującego, iż sporna kostka nie stanowiła odpadu, a zatem nie mogła być dowolnie zagospodarowana przez wykonawcę robót i wywieziona poza plac budowy wbrew woli inwestora;

- nieuwzględnienie okoliczności, w świetle której pomimo istniejącego sporu co do statusu podmiotu uprawnionego do odbioru w/w kostki oskarżony w sposób jednostronny i lekceważący interes pokrzywdzonego, dokonał bezprawnego wywiezienia mienia poza teren budowy;

- bezzasadne przyjęcie, iż oskarżony działał w usprawiedliwionym przekonaniu o prawie konsorcjum do dysponowania mieniem, pomimo istniejącego w tym zakresie sporu, który to fakt musi wykluczać pogląd o działaniu w słusznym przekonaniu, iż podmiotem uprawnionym do jej odbioru jest wykonawca robót;

- dokonanie dowolnej i jednostronnie korzystnej dla oskarżonego oceny materiału dowodowego oraz oparcie rozstrzygnięcia głównie na wyjaśnieniach samego oskarżonego, jak również zeznań kierownika budowy – K. D., działającej w imieniu i na rzecz konsorcjum utworzonego m.in. z firmy współmałżonki oskarżonego;

2) naruszenie przepisu postępowania a to art. 4 kpk poprzez

- nieuwzględnienie na niekorzyść oskarżonego, przy ocenie znamion strony podmiotowej przestępstwa oraz świadomości oskarżonego, wniosków wynikających z dowodów opisanych w pkt 1 osnowy niniejszej apelacji

które to naruszenia skutkowały,

błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie niniejszej sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd okręgowy zważył:

apelacja prokuratora jak i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie okazały się zasadne. Przeprowadzona kontrola instancyjna wydanego orzeczenia nie potwierdziła aby sąd rejonowy w rozpoznawanej sprawie uniewinniając w wydanym wyroku oskarżonego A. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 284§2 kk dopuścił się uchybień tego rodzaju, które dyskwalifikowałyby wydane rozstrzygnięcie i nakazywały jego uchylenie. Z uwagi na zbieżność argumentacji przedstawionej we wniesionych środkach odwoławczych zasadnym jest łączne odniesienie się do tych apelacji.

Rozpatrując podniesione przez skarżących zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (apelacja prokuratora) a także naruszenia przepisów postępowania tj. art. 7 i 4 kpk których naruszenie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych (apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego) zarzuty te uznać należy za nietrafne. Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżących w rozpoznawanej sprawie sąd rejonowy dokonał swobodnej oceny zgromadzonych dowodów oraz okoliczności ujawnionych na rozprawie i w jej następstwie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena materiału dowodowego przeprowadzona przez sąd orzekający z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 i 7 kpk jest zgodna z zasadami wiedzy, logiki jak również doświadczenia życiowego. Zauważyć nadto należy, iż w przepisie art. 4 kpk sformułowana została ogólna zasada obiektywizmu, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego. Przepis ten nie może stanowić samodzielnej podstawy apelacji, dla skuteczności zarzutu naruszenia tego przepisu nieodzownym pozostaje wykazanie przez skarżącego naruszenia konkretnych przepisów postępowania gwarantujących przestrzeganie tej zasady, naruszenia natomiast takich przepisów nie stwierdzono.

Odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 284§2 kk podlega ten kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. W sprawie tej podzielić należy stanowisko sądu I instancji, iż oskarżony nie zrealizował swoim zachowaniem ani strony przedmiotowej ani strony podmiotowej czynu z art. 284§2 kk.

Niewątpliwym pozostaje, iż w dniu 26 kwietnia 2012 roku pomiędzy Starostwem Powiatowym a konsorcjum składającym się z dwóch przedsiębiorców 1) K. G. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) oraz 2) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we W. została zawarta umowa o roboty budowlane nr (...), której przedmiotem było zlecenie przez Starostwo Powiatowe w W. wymienionemu konsorcjum wykonania zadania nazwanego „remont wiaduktu drogowego nad linią kolejową w ciągu drogi powiatowej nr (...) łączącego ul. (...) w W. z ul. (...) w B.. Zasadnym pozostaje przy tym zauważyć, iż treść tego zadania została sprecyzowana w ogłoszeniu o zamówieniu oraz specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Zgodnie zaś z przedmiarem robót remontu wiaduktu drogowego, roboty rozbiórkowe i przygotowawcze obejmowały m.in. następujące obowiązki wykonawcy: rozebranie nawierzchni z betonu asfaltowego wraz z usunięciem odpadów z miejsca wytworzenia zgodnie z ustawą o odpadach oraz rozebranie konstrukcji jezdni i chodnika (płytki betonowe, kostka, podbudowa, podsypka) wraz z usunięciem odpadów z miejsca wytworzenia zgodnie z ustawą o odpadach.

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do zasadnego kwestionowania ustalenia, iż zgodnie z umową na placu budowy wskazane powyżej konsorcjum było reprezentowane przez K. D., która była zarazem kierownikiem budowy. Podnoszona w apelacji prokuratora kwestia, iż oskarżony A. G. przebywał na terenie tej budowy oraz kontaktował się z pracownikiem Starostwa Powiatowego w W. i brał udział w spotkaniach z przedstawicielami inwestora w żaden sposób nie oznacza, jak zdaje się to sugerować skarżący, iż to wymieniony oskarżony przejął obowiązki

kierownika budowy K. D.. Odnosząc się do przedstawionych w apelacji wywodów w tym wyrażanych m.in. uwag, iż „to A. G. reprezentował faktycznie wykonawcę i kontaktował się z inwestorem omawiając wszystkie szczegóły prowadzonych prac, on również podjął decyzje o sposobie postępowania z kostką brukową, co wynika również wprost z wyjaśnień, zaznaczenia wymaga, iż to kierownik budowy K. D. podjęła decyzję o usunięciu materiałów wybieranych spod jezdni asfaltowej, w swojej relacji świadek K. D. zaznaczyła, iż na placu budowy nie było miejsca na składowanie odpadów w tym kostki. Zwrócić przy tym należy uwagę, iż przedmiotowa kostka nie została oskarżonemu powierzona, na co celnie zwrócił uwagę sąd I instancji zasadnie przy tym zauważając, iż oskarżyciel w sprawie tej nawet nie wykazał na czym to powierzenie miałoby polegać. Nadmienić nadto również należy, iż jakkolwiek oskarżony zorganizował przewiezienie tego materiału na miejsce składowania to jednakże materiał ten przewieziony został w miejscu prowadzenia działalności przez podmioty należące do wskazanego powyżej konsorcjum za ich zgodą i na ich rzecz.

W świetle zgromadzonych i prawidłowo ocenionych dowodów za w pełni zasadne nadto uznać należy stanowisko sądu orzekającego, kwestionowane w apelacjach, iż podejmując decyzje o przewiezieniu materiałów pochodzących z rozbiórki wiaduktu drogowego na to miejsce składowania oskarżony działał w usprawiedliwionym przekonaniu, że prawo dysponowania tymi materiałami przysługuje wyłącznie konsorcjum. Poddając w wątpliwość wydane rozstrzygnięcie skarżący podnoszą, iż po ujawnieniu tej kostki oskarżonemu przekazana została informacja, że materiał ten zostanie zabrany z placu budowy przez inwestora a także wyrażają zapatrywania o zgłaszanych przez inwestora roszczeniach do tego surowca oraz sprzeciwie wobec jego wywiezienia przez wykonawcę, czyniąc nadto uwagi o zaistnieniu sporu co do statusu podmiotu uprawnionego do odbioru wskazanego materiału. W przedstawionych w apelacji, na poparcie wyrażanego stanowiska, wywodach prokurator podnosi m.in., iż „o istnieniu tego materiału przed rozpoczęciem prac nie wiedział inwestor ani wykonawca. P. P. po ujawnieniu tej okoliczności od razu przekazał A. G., że kostka zostanie zabrana z placu budowy przez inwestora. Okoliczności te udokumentował odpowiednimi protokołami – potwierdza to protokół z dnia 11 września 2012 roku. Jednakże już w dniu 12 września 2012r. zauważył, że na placu nie było już przedmiotowej kostki”, w dalszej części uzasadnienia wniesionego w sprawie środka odwoławczego wywodząc m.in., iż „tak jak już podkreślano proces prowadzenia prac budowlanych ma charakter dynamiczny i szczególnie w przypadkach prowadzenia prac na obiektach starych, przebudowywanych, w przypadku braku wcześniejszej inwentaryzacji obiektu mogą zostać ujawnione istotne elementy nie objęte umową, wobec braku wiedzy i ich istnieniu, stąd też niezbędna jest bieżąca współpraca wykonawcy i inwestora, która w tym przypadku prowadziła do przekazania wykonawcy woli inwestora przez upoważnionego do tego pracownika”. Odnosząc się do wyrażanych w powyższym zakresie zapatrywań oraz przedstawianych w apelacjach przez skarżących też przede wszystkim zwrócić należy uwagę na istotną w sprawie kwestię, a mianowicie, iż powyższa umowa z dnia 26 kwietnia 2012 roku pomiędzy Starostwem Powiatowym a konsorcjum składającym się z dwóch przedsiębiorców 1) K. G. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) oraz 2) (...) sp. z o. o. we W. została zawarta w trybie przepisów prawa zamówień publicznych w następstwie przeprowadzenia przetargu nieograniczonego, z § 13 tej umowy wynikało zaś, iż wszelkie zmiany umowy wymagają formy aneksu do umowy podpisanego przez obie strony pod rygorem nieważności, a czego zdają się nie dostrzegać apelujący. Zwrócić w tym miejscu należy zaś uwagę, iż jak stwierdził w swoich zeznaniach złożonych w dniu 4 września 2014 roku P.P.cyt. „nie były prowadzone rozmowy o aneksach do umowy w zakresie pozostawienia kostki brukowej. To nie było potrzebne” (k. 447). Zasadnym pozostaje nadto zauważyć, iż jak wskazała w przedstawionej w sprawie opinii B. K. biegły sądowy z zakresu budownictwa i zamówień publicznych w samym opisie do projektu budowlanego ani na opisach zawartych bezpośrednio na rysunkach autor projektu – mgr inż. Z. Z. nie rozstrzyga kwestii samej rozbiórki kostki, a w konsekwencji nie rozstrzyga również traktowania przedmiotowej kostki, jako tzw. materiału z rozbiórki, który bezspornie rzeczona kostka stanowiła. We wnioskach opinii biegła odpowiadając na pyt. czy dokumentacja Starostwa Powiatowego w W. obejmująca udział (...) Sp. z o. o. z siedzibą we W. i K. G. w realizacji zamówienia publicznego dotyczące realizacji zadania „Remontu wiaduktu drogowego nad ulica (...) w ciągu drogi powiatowej nr (...) łączącego ul. (...) w W. z ul. (...) w B.” powinna wyszczególniać kwestie postępowania z kostką granitową pozyskaną w następstwie rozbiórki podbudowy nawierzchni asfaltowej na remontowanym wiadukcie, podkreśliła, iż dokumentacja projektowa a w szczególności (...) powinna opisywać wszystkie kwestie istotne dla realizacji zadania budowlanego. Jeżeli jakkolwiek kwestia nie została w dokumentacji projektowej oraz w (...) wystarczająco dokładnie opisana, oznacza

to, jak zaznaczyła opiniująca, że Zamawiający nie stawia żadnych szczególnych wymagań Wykonawcy w tym zakresie i zobowiązuje go do przestrzegania ogólnie obowiązujących norm prawa jak miało to miejsce w opiniowanej sprawie. Analizując przedstawione w powyższym zakresie w apelacjach wywody, zwrócić należy uwagę, iż jak m.in. zaznaczyła nadto w opinii biegła to do obowiązków wykonawcy należało materiały z rozbiórki (w tym kostkę) usunąć z placu budowy i zrealizować odpowiednie wskazane w opinii procedury.

Kwestionując wydane rozstrzygnięcie prokurator w przedstawionej argumentacji podnosi, iż cyt. „Biegła z zakresu budownictwa i zamówień publicznych, powołana przez Sąd z urzędu opracowała swoją opinię wyłącznie na podstawie niewielkiej części dokumentów przekazanych jej przez Sąd z akt sprawy, a to dokumentów dotyczących zawartej umowy. Uwagę taką w postaci zastrzeżenia wniosła biegła do swojej opinii podkreślając, przy tym, że nie była w stanie odnieść się do omawianych zagadnień w sposób kompleksowy, gdyż Sąd nie udostępnił jej akt sprawy w całości”. Odnosząc się do powyższych tez zauważyć należy, iż jakkolwiek w sporządzonej opinii biegła zastrzegła, że „ponieważ zlecający przedmiotową opinię Sąd nie udostępnił biegłej w całości akt sprawy, stąd też biegła nie ma możliwości odnieść się do zagadnienia w sposób kompleksowy”, to uwagę powyższą niewątpliwie odnieść należy do udzielonej w opinii odpowiedzi odnośnie pytania, czy w świetle reguł związanych z wykonywaniem tego rodzaju zadań, co zlecone (...) Sp. z o. o. z siedziba we W. i K. G. usprawiedliwione jest traktowanie kostki granitowej pozyskanej w następstwie rozbiórki podbudowy nawierzchni asfaltowej na remontowanym wiadukcie, jako „materiału rozbiórkowego” o którym mowa w §2 ust. 2 pkt 8 umowy z dnia 26 kwietnia 2012 roku, a przedstawionego w pkt 4 postanowienie o powołaniu biegłego. Zasadnym pozostaje ponadto w tym miejscu także zauważyć, iż prezentując przywołane tezy apelujący prokurator nie wskazał jednakże równocześnie żadnych konkretnych kwestii związanych z nieudostępnieniem biegłej całości akt sprawy, a które miałyby mieć wpływ na ustalenia poczynione przy braku tych materiałów przez opiniującą - w szczególności co do jakich dokładnie zagadnień miałyby się jeszcze odnieść biegła w swojej opinii – wyrażając natomiast ogólne uwagi, iż cyt. „oczywistym jest zatem, że w swojej opinii biegła nie mogła odnieść się do faktycznych sytuacji zaistniałych podczas realizacji inwestycji, które co nie wymaga dowodzenia, mają przecież charakter dynamiczny i powodują niejednokrotnie nawet konieczność zmian w uprzednio zawartych umowach”.

Dla realizacji znamion określonego w art. 284§2 kk przestępstwa przywłaszczenia, konieczne jest wykazanie zarówno rozporządzenia przez sprawcę rzeczą cudzą, jak też tego, że jego działaniu towarzyszył tzw. animus rem sibi habendi tj. zamiar zatrzymania rzeczy dla siebie lub innej osoby bez żadnego ku temu tytułu i ekwiwalentu, w sprawie tej brak jest zaś podstaw do przypisania oskarżonemu zamiaru przywłaszczenia w rozumieniu art. 284 kk. Nie ma potrzeby ponownego przytaczania w tym miejscu zawartej w tym zakresie w pisemnych motywach wyroku argumentacji, zwłaszcza, iż sąd okręgowy tą argumentację podziela. Zwrócić należy jednakże uwagę na kilka istotnych kwestii. Z akt sprawy wynika, że przed przystąpieniem przez wykonawcę do prac budowlanych inwestor nie miał wiedzy, iż pod powierzchnią może znajdować się warstwa kamienia granitowego, a po ujawnieniu w czasie prowadzonych prac przedmiotowej kostki powstał spór pomiędzy inwestorem Starostwem Powiatowym w W. a konsorcjum odnośnie tego komu ta kostka przysługuje. Kwestionując wydane rozstrzygnięcie skarżący zwracają uwagę na okoliczność przekazania oskarżonemu informacji o tym, iż kamień granitowy ujawniony pod nawierzchnią zabierze inwestor, zaznaczenia zaś raz jeszcze w tym miejscu wymaga, iż wskazane konsorcjum na placu budowy było reprezentowane przez kierownika budowy K. D., a która poleciła usunięcie przedmiotowej kostki z terenu budowy. W uzasadnieniu apelacji prokurator podnosi, iż cyt. „nietrafny jest argument, że inwestor dopiero pismem z dnia 1 października 2012r. zainteresował się odzyskaniem kostki granitowej pozyskanej na placu budowy, gdyż powody takiego datowania pisma do wykonawcy wyjaśnione zostały na rozprawie i należy uznać za oczywiste, że pismo kierowane przez inwestora do wykonawcy musi przejść określona drogę służbową w urzędzie jakim jest Starostwo Powiatowe i nie jest sporządzane ad hoc. Niemniej przedstawiciel inwestora w dniu 11 września 2012r. oznajmił jak jest wola inwestora w tym zakresie i była ona znana wykonawcy”. Ponadto uzasadniając podniesiony w apelacji zarzut prokurator czyni również, jak wskazano już powyżej, uwagi, iż po ujawnieniu przedmiotowej kostki P. P. od razu przekazał A. G., że kostka zostanie zabrana z placu budowy przez inwestora. Nie można jednakże w tym miejscu nie zauważyć, iż P.P. nie składał oświadczeń woli w imieniu inwestora a jedynie jako pracownik Starostwa Powiatowego w W. nadzorował realizację wykonania remontu wiaduktu drogowego przez konsorcjum, na co zwrócił już uwagę sąd I instancji w pisemnych

motywach wyroku. Nadmienić nadto należy, iż sporządzony przez Z. Z. wpis w dzienniku budowy a datowany na dzień 7 września 2012 roku, że kostkę granitową należy przekazać inwestorowi, został wpisany dopiero w dniu 15 września 2012 roku, a zatem już po zabranii, przetransportowaniu przedmiotowej kostki z terenu budowy. W realiach niniejszej sprawy sąd rejonowy zasadnie uznał, iż oskarżony działał w usprawiedliwionym przekonaniu co do prawa konsorcjum do dysponowania wydobytą kostką granitową. Odnotowania ponadto raz jeszcze wymaga, iż z opinii biegłej sądowej B. K. wynika, iż w świetle zawartej umowy z dnia 26 kwietnia 2012 roku to do obowiązków wykonawcy należało materiały z rozbiórki (w tym kostkę) usunąć z placu budowy i zrealizować odpowiednie procedury. Sporządzona w sprawie przez biegłego sądowego W. K. opinia nie podważa poczynionych w sprawie ustaleń. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wyklucza możliwość przypisania oskarżonemu A. G. zamiaru przywłaszczenia przedmiotowej kostki, a tym samym przypisania mu zarzucanego czynu.

Z tych też wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624§1 kpk zwalniając oskarżyciela posiłkowego od obowiązku uiszczania kosztów sądowych związanych z jego apelacją, zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa, a wydatki postępowania związane z apelacją prokuratora na podstawie art. 636§1 kpk zaliczając na rachunek Skarbu Państwa.